

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 18 Sierpnia r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 16 średnia.	27 cal. 8 53 lin.	+ 15, stopni	Zachodni	Pogoda
	dn. 17 średnia.	27 - 7,47 -	+ 14,08 -	Południowy	Pogoda
	dn. 18 godz. 6	27 - 99 -	+ 9,5	Zachodni	Pogoda

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 10 sierpnia. Lord Holland mówiąc dnia 18 lipca w izbie wyższej parlamentu angielskiego przeciwko bilowi względem cudzoziemców, a między innymi przytaczając za powód zdania swojego i to, iż wspomniany bil odstraszyłby cudzoziemców, zwłaszcza austryaków od przybycia do Anglii w celu świadczenia na stronę królowej, dodał: „Mówię tu szczególnie o Austrii, pomimo ścisłych związków tego kraju z Wielką Brytanią, bo zawsze, jak dzieje uczą, gdy co złego, ucząliwego lub wiarołomnego zamysłano, używano Austrii do uskutecznienia tego.” *Dostrzegacz austriacki* czyni następującą w tej mierze uwagę: „Niektóre zagraniczne gazety, udzielając wyjątek powyższej mowy, wzdrzają się umieścić potwarzy Lorda Holland na Austrię, i kropkami oznaczyły ich miejsce. Szanujemy ten wzgląd dla przyjacielskiego, a nawet dla każdego rządu; sądymy zaś, iż nieprzewrotnych wyrazów, jakich zaczął Lord nie wstydził się powiedzieć w senacie angielskim, lepiej ocenić nie możemy, jak powtarzając je w piśmie naszym, w samej stolicy cesarstwa austriackiego.”

Na wzmacnienie osad w królestwie lombardzko-weneckim uda się tymczasem 15 pułków piechoty węgierskiej, 2 bataliony grenadyerów i 3 bataliony strzelców, oraz 5 pułków jazdy, ogółem blisko 30,000 głów, tak, iż wojsko to wraz z tym, które tam stoi, wynosić będzie przeszło 60,000 ludzi. Wojsko to ciągnie będąc na stopie pokoju. Oprócz wymienionych dawniej generałów, dowodzą nim feldmarszałkowie porucznicy: *Stutterheim*, Xiążę *Filip Hassen-Homburg* i Hrabia *Wallmoden-Gimbörn*, oraz generałowie majorowie: *Geramb*, *Urmeny*, Xiążę *Hohenlohe*, *Geppert* i *Vecsay*. Wszystkim oraz żołnierzom, którzy za otrzymaniem pozwoleniem udali się do domów, kazano śpiesznie wracać do pułków, a nawet bataliony odwodowe są w ruchu. Prócz tego, 20,000 innego wojska przeznaczono do Włoch.

Major *Sardagna* przy głównym sztabie, przybył tu d. 7 b. m. gościem z *Medyolanu*. W Lombardyi także *Carbonari* (Węglarze) zaczynają być niespokojnymi.

W *Wenecyi* utworzył się klub pod nazwiskiem: *Vendite di S. Marco*, do którego źle myślący należącej mają.

Arcy-Xiężna *Marya Ludwika*, Xiężna *Parmy* i t. d. i Xiążę *Modeny*, którzy myśleli

zabawić tu aż do zimy, wyjadą wkrótce do krajów swoich.

Słychać (wyraża gazeta hamburska) iż w końcu zeszłego miesiąca lipca gabinet wiedeński podał dworom do związku niemieckiego należącej dyplomatyczną notę, względem świeżych wypadków neapolitańskich. Nagania w niej mocno kroki rewolucyjne, zmierzające do bezrządu, i przypuszcza podobieństwo, że zbrojna tylko siła rozpościeraniu się burzliwych zasad przeschodzić zdoła; oświadcza nakoniec, iż nie masz tymczasem potrzeby wzywać przyłożenia się krajów związkowych, lecz tém bardziej spodziewać się wypadu zupełnego zapewnienia publicznej spokojności w Niemczech.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella d. 7 sierpnia. Xiążę *Hatzfeld*, poseł pruski przy dworze naszym, podał d. 1 kwietnia r. b. skargę na drukarza i wydawcę gazety pod napisem: *Konstytucjonista antwerpski*, za umieszczenie artykułu wyjątego z cenzora *paryżskiego*, zachęcającego wojsko niemieckie do buntu. Sprawa wytoczyła się przed sąd okręgowy w *Leodyum*, uznawszy oskarżonych za znieważających i napastujących rząd pruski, skazał wydawcę nazwiskiem *Constantin*, na 18stomiesięczne więzienie, a drukarza, *Jouan*, na zapłacenie 500 złotych hollenderskich kary pieniężnej i utratę przywileju przez lat 3. *Constantin* uszedł więzienia przez ucieczkę.

W Ł O C H Y

Neapol, d. 29 lipca. Wyszyły tu dwa ważne postanowienia Xiążęcia Kalabrii, Namiestnika Królewskiego, jedno względem wolności druku, a drugie o zgromadzeniach wybierczych. Co się tycze wyboru deputowanych, wydał wspomniany Xiążę odezwę do gmin i zgromadzeń wybierczych obu Sycylii; wyraża w niej: „Zbliżająca się nowa dla was epoka wzbudza w sercu mojem obawę, jaką każdy czuje, kto się spodziewa szczęścia, a lęka się zająć mogących trudności. Wszystkie namiętności, wszystkie stronnictwa powinny umilknąć w czasie wyborów. Nikt bardziej nade mnie nie jest przekonany, iż wydane głosem publicznym wyroki względem osób są zwykle prawdziwemi i sprawiedliwemi; zgadzam się przeto, aby wybory własnemu waszemu zdaniu zostawiono. Lecz żeby dobrze wypadły, poznajcie sami ważność zlecenia, które reprezentantom waszym poruczacie. Pamiętajcie, iż pierwszy parlament ma wskazać w konstytucyi odmiany sto-

sowne do położenia kraju; iż od światła i rostopności tego pierwszego zgromadzenia przyszedł wasz los i ustalenie konstytucyi zależą; iż ma ustanowić podatki, urządzać systemat administracyi, sądownictwo, i wojsko, słowem wszystko, co was szczęśliwemi w kraju, a niepodległemi względem obcych mocarstw, uczynić może."

Xiążę Namiestnik mianował Xiążęcia *Capece Zurlo*, intendenta prowincyi *Principato citeriore*, tymczasowym intendentem prowincyi *Terra di Lavoro*; Barona *Mandrini* intendentem prowincyi *Principato citeriore*, a kommandora *Michele Filangieri* tymczasowym intendentem prowincyi neapolitańskiej. Zniósł oraz do dalszego postanowienia parlamentu oddzielne najwyższe sądy, kommissye wojskowe, i nadzwyczajny sposób postępowania, przepisany dla tych wyłącznych sądów. Junta wspólnie z Xiążęciem namiestnikiem ułożyła plan urządzenia gwardyi narodowej dla wewnętrznego zabezpieczenia stolicy. Należą do niej wszyscy obywatele w *Neapolu*, mający od lat 20 do 50, którzy ze względu na posiadaną własność gruntową, przemysł, pobieraną pensyą i t. d. mogą się swoim kosztem umundurować, i co miesiąc jeden lub dwa dni na publiczną usługę poświęcić, bez zaskodzenia domowym interesom. Posiadany urząd nie uwalnia od tego obowiązku. Minister wojny, jako właściciel domu w *Neapolu*, kazał się najpierw zapisać na listę członków gwardyi narodowej.

Kardynał arcy biskup neapolitański, pierwszy z pomiędzy duchownych, zaprzysiął konstytucyą przed Xiążęciem Namiestnikiem królewskim.

Dnia 23 b. m. dano w obozie obiad dla 10,000 żołnierzy wszelkiej broni, milicyi i gwardyi narodowej. W środku obozu postawiono wielką wystawę ozdobioną słupami i okrytą namiotami; był na niej inny stół na 400 osób dla jenerałów, urzędników dworskich, znakomitszych obywateli i przyjaciół nowego porządku rzeczy. Naczelný jenerał zaczynał spełnianie toastów. O wpół do 7mej wieczorem przybył Xiążę Namiestnik z małżonką swoją i rodziną; zatrzymał się naprzód chcąc widzieć wojsko, które wracało do miasta, a potem udał się do namiotu, gdzie z wynurzeniem radości i szacunku przyjęto. Podobne uczty, z powodu odzyskanej wolności, wyprawiono w kilku miastach krajowych.

Zdaje się, iż jenerałowie nasi nie są zupełnie z sobą zgodnymi, co złe skutki sprawić może. Jenerał *Campana* wydał odezwę, która się bardzo rozeszła, chociaż ją przytłumić usiłowano. Oświadczą w niej, iż niektórzy żołnierze, chcąc wrócić do domu, pułk swój opuścili, iż się potem do korpusu jego przyłączyli, i że tak z zeznania ich, jako też i innych wiadomości dostatecznie się pokazuje, jakich używano sposobów dla skłonienia żołnierzy, aby do terazniejszego powstania należeli. Ostrzega *Carbonari* (Węglarzy), aby nadal przekupstwem nie dawali się skłaniać do wprowadzania nowości, któreby zgubę królestwa neapolitańskiego za sobą pociągnąć mogły.

Xiążę *Rocca Romana* uda się w charakterze posła neapolitańskiego do *Petersburga*.

Jenerał *Nugent* miał przybyć z *Malty* do *Rzymu*.

Carbonari (Węglarze) tuteysi zarzucają jenerałowi *Naselli*, iż po zaszłej w *Neapolu* rewolucyi wzbraniał się przychylić do życzeń narodu w Sycylii, a przez to dał powód do rzezi w *Palermo*. — Xiążę Namiestnik wyrokiem swo-

im z d. 23 b. m. odebrał wspomnionemu jenerałowi wszystkie sprawowane dotąd przez niego urzędy. Następcą zaś jego na Vice-Króla Sycylijskiego mianował jenerała porucznika, sekretarza stanu i ministra morskiego *Ruggiero Settimo*. Wysłał oraz rząd kilku gońców przez Kalabryję do intendentów w Sycylii i dowódcy 7mej dywizyi wojskowej, z zaleceniem, aby wspólnie starali się przywrócić porządek. Xiążę namiestnik oświadczył w wydanej dnia 20 b. m. odezwie do mieszkańców w *Palermo*: — „W jednej chwili zapomnieliście obowiązków ludzkich i obywatelskich. Targnęliście się na własny wasz i ogólny interes. To mię najbardziej boli, iż zaraz po oddaleniu moim, nie wiedząc jeszcze zamysłów moich względem ulgi w podatkach i polepszenia waszego stanu, zapomnieliście o niezmiennem moim do was przywiązaniu i ofiarach, które dla was uczyniłem. Nie masz atoli takiego złego, któreby naprawić nie można. Wróćcie się do porządku, uszanowania praw i posłuszeństwa Królowi. Serce moje, przebacząc wam, czuie nieiaką ulgę w głębokim smutku. Strzeżcie się, abyście przez upor nie wpadli w okropności rewolucyjne; pomniycie, iżby was przywiodły do tego, czego byście nigdy nie chcieli. Jeśli sądzić, iż czego braknie do waszego szczęścia, położcie we mnie ufność, której nigdy nie stałem się niegodnym. Złóżcie broń; nie przymuszajcie mię do środków, któreby serce moie trapiły; poddajcie się prawom i władzom krajowym; okażcie, iż żalem przewinienie zagładzić możecie. Przyrzekam uroczyście przebaczyć wszystkim, a nawet nie dochodzić przyczyni buntu i nie śledzić jego hersztów.“

Eska dra pod dowództwem kapitana *Bausan* odebrała rozkaz, aby przewiozła neapolitańczyków, którzyby z Sycylii do oyczyzny swojej powrócić chcieli, i sycylijezyków, którzyby życzyli sobie udać się do *Neapolu*.

Kommissya publicznego bezpieczeństwa ogłosiła tu dnia 28 następującą tymczasową wiadomość o skutku wyprawy morskiej, wysłanej z *Neapolu* do *Palermo*: „Kapitan okrętowy *Bausan* przybył d. 25 lipca zrana do zewnętrznego portu *Palermo*. Ustaly tam zaburzenia, lud był posłuszny tymczasowej Juncie, i wybrał deputowanych, którzy życzenia jego Monarsze przełożyć mają. Deputacya ta przybędzie wkrótce do *Neapolu*. Popłynął potem rzeozony kapitan do *Messyny*, gdzie dawno już odbyła się uroczystość zaprowadzenia konstytucyi.“

Podług konstytucyi, podobnej do angielskiej, którą Sycylii w roku 1812 otrzymała, a którą potem zniesiono, każdy Sycylijezyk mógł wolno mówić, oraz pisać i drukować bez cenzury. Uchylono prawa feudalne. Wszyscy obywatele podlegali jednakowym prawom. Co rok podawano rachunek przychodów i wydatków krajowych, a wszystkie cła i akcyzy wewnątrz kraju zniesiono.

Xiążę Namiestnik Królewski napisał do jenerała *Pepe*, naczelnego dowódcy wojska, iż nie chcąc odbierać życia wielu ludziom; postanowił zamienić karę śmierci buntowników z pułku *Farnese* na karę więzienia w kaydanach. Tenże namiestnik polecił wspomnionemu jenerałowi, aby mu podał listę imienną tych, którzy przy zaprowadzeniu konstytucyi najwięcej celowali, dla wynagrodzenia ich orderami, wyższemi stopniami i pensyami. Jenerał donosił, iż tym celem ustanowił dwie kommissye i spisał najzasłużeńszych. Wszyscy jednak iednomyslnie oświadczyli, iż pomysły

wypadek przedsięwzięcia dostateczną jest dla nich nagrodą, iż zaszczyty dane iednym sprawiłyby nieukontentowanie drugim, i że w obecnej chwili wszyscy, dalecy od zawiści i stronictwa, winni być połączeni pod cieniem tronu konstytucyjnego.

Przybyły tu niedawno poseł hiszpański, *Don Luigi de Onis*, oddał list wierzytelny Królowi.

Xiążę *Gallo* ma być posłem naszym do dworu wiedeńskiego, Margrabia *Spaccaforno* do dworu paryzkiego, a Xiążę *Carignano* do dworu rzymskiego.

Czytamy w gazetach paryzkich co następuje: „Ostatnie wypadki w *Neapolu* ztąd po części pochodzą, iż najstarszy syn Króla *Franciszek*, Xiążę Kalabryi, terażniejszy jego Namiestnik, nie posiadał takiego przywiązania u oycy, jak młodszy brat jego, *Leopold*, Xiążę *Salerno*, który się z Arcy Xiążniczką *Klementyną*, córką Cesarza Austryackiego, ożenił. Często biegała pogłoska, iż panujący Król myśli, najstarszemu synowi dać Sycylią prawem następstwa, a młodszego uczynić Królem Neapolitańskim.

Zmiana rzeczy w *Neapolu* sprawiła tém większe wrażenie na umyśle dworu sardyńskiego w *Turyńie*, iż z przejętych listów dowiedziano się o związku między *Neapolem* i innymi krajami włoskimi, mającym na celu podobne ich także zaburzenie. Cieży bieg gońców między *Turyńem*, *Medyolanem* i *Wiedniem*, ważnych wypadków spodziewać się każe.

Podczas rozruchów w miastach papieżkich *Beneventu* i *Pantecoroo*, przykładną wierność okazali karabinierowie, i nie chcieli słuchać namowy p wstańców. Waleczność ich na równą także zasługuje pochwałę. Powstańcy uderzyli raptownie na 4 karabinierów, stojących na straży w koszarach *Beneventu*; 3 po dzielnym odporze zginęło. Rząd papieżki dał złote medale oficerom, którzy w obu miastach dowodzili, a nagrody pieniężne innym oficerom i żołnierzom; kazał oraz Ojciec ś. mieć staranie o rodzinach poległych karabinierów. *Carbonari* (węglarze) ustanowili rząd republikański w *Beneventie*.

Według twierdzenia pism publicznych: *Carbonari* mają podług statutów swoich zamiar oczyszczenia gór appenińskich od żarłocznych wilków; to jest: pokonania ciemieźców ludu. Zgromadzenie ich nazywa się *Baracche*. Przyymują do siebie ludzi wszelkiego stanu. Pewna zagraniczna Xiążna założyła to towarzystwo r. 1812, w tajemnym celu obalenia rządu *Murata*. Prześladowane od *Murata* towarzystwo zmniejszyło liczbę członków swoich. Ci którzy się zostali, wzięli nazwisko *Carbonari* (Węglarze), a tych, których rozpuszczono, nazywali się *Calderari* (Kotlarze). Poźniej *Canosa*, minister policyi Króla *Ferdynanda*, urządził inaczej wspomniane towarzystwo, kazał mu rozdać 20,000 karabinów, i przeciagnął je na swoją stronę; lecz został odwołany. Więcey on urządził, jak sam Król. Rachują, iż w *Neapolu* i *Sycylii* jest do 300,000 Węglarzy. Rozpostarli się po całych Włoszech; wielu ich także znajduje się w Hiszpanii, Francji i Niemczech.

FRANCYA.

Paryż d. 5 sierpnia. Xiążę *Castelcicala*, poseł neapolitański, miał wczora nadzwyczajne wysłuchanie u Króla, a potem udał się do Xiążney *Berry*. Słychać, iż odebrał przez gońca wiadomość o rozruchach w *Sycylii*. Odwiedził także Xiążąt rodziny królewskiej.

Wypadki neapolitańskie zwracają ciągle na siebie uwagę dworu naszego. Posłowie znaczniejszych mocarstw bawiący w tutejszej stolicy, często się z sobą naradzają. Wielu gońców przyjeżdża z *Wiednia* do *Paryża* i nawzajem.

Słychać o bliskim powrocie Xiążęcia *Narbonne*, posła naszego w *Neapolu*. Następcą jego ma być margrabia *de la Tour Dupin*.

Onegday poymano tu pewnego człowieka, który od 2ch tygodni chodził około pawilonu *Marsan*, zwłaszcza wtedy, kiedy sądził, iż Xiążna *Berry* stanie w oknie lub wyйдzie na przechadzkę. Widziano go w małym gajku załóżonym pod oknami Xiążney. Znalazł nawet sposób nocowania w rzeczonym gajku mimo postawionej straży.

Policya tutejsza surowo zakazała robić, przedawać i nosić wszelkiej podeyrzanej broni, a mianowicie wiatrówek, krocic, sztyletów i t. d.

Jeden z dzienników tutejszych wyrachował, iż drukowanie 500,000 exemplarzy konstytucyi kosztuje 5254 franków, a sprzedawanie ich po 5 centymów tylko, przyniesie blisko 25,000 franków. Liberaliści więc, którzy ją kazali drukować, zyskają blisko 20,000 franków. Sprzedano już 357,882 exemplarzy.

Onegday 5 hultajów chciało znowu podłożyć ogień w *Bercy*. Wesali do traktyerii, i kazali sobie dać jeść. Tym czasem jeden z nich udał się na miejsce, gdzie było kilka beczek spirytusu i wina; rzucił zapalony lont na słomę, która niedaleko leżała. Spostrzegł to człowiek do siłkawki przeznaczony, i chociaż dwa razy pchnięty nożem od hultaja, schwytał go jednak. Poymano oraz 4 innych podpalaczy. Zajął się ogień, lecz go zaraz ugaszono. Sądzą niektórzy, iż hultaje ci myśleli tylko o kradzieży.

PRUSSY.

Berlin dnia 15 sierpnia. Przejechał tedy admirał rosyjski *Mordwinow*, udający się z *Drezna* do oyczyzny swojej.

Podług przesłanego Xiążęciu Kanclerzowi rozkazu gabinetowego królewskiego z dnia 7 b. m. będą w krajach pruskich następujące podatki i opłaty: a) cła i podatek konsumpcyjny od zagranicznych towarów; b) podatek od soli; c) opłata stęplowa; d) opłata od zarobku według nowego urządzięcia; e) podatek gruntowy taki, jak teraz, a poprawa jego nastąpi w czasie za naradzeniem się ze stanami; f) opłata od krajowych wódek, siodu, moszczu winnego i liści tabaczknych; g) nowy podatek klassyczny; h) opłata od mlewa i rzezi. Znoszą się zaś dotychczasowe akcyzy i opłaty konsumpcyjne, oraz wszystkie wybierane w niektórych prowincjach podatki osobiste, niemniej dotychczasowe opłaty od zarobku i patentowe, a nareszcie kwaternek *in natura* żołnierzy w domach obywatelskich po ukończeniu koszar, tudzież serwisowe i składki mieyskie na utrzymanie władz policyjnych i sądowych. Podatki pod literami a) i b) zostają się jak były; opłata stęplowa ma być nowem prawem dokładniej ustanowiona. Opłata od zarobku będzie wybierana według nowego prawa od wszystkich handlujących. Dzieli się na 4 klasy. Do pierwszej należą miasta: *Berlin*, *Wrocław*, *Gdańsk*, *Kolonia*, *Królewisc*, *Magdeburg*, *Szczecin*, *Akwisgran*, *Elberfeld* i *Barmen*; do drugiej należą 132 wymienionych miast; do trzeciej należą wszystkie miasta mające 1500 lub więcey mieszkańców, a nie objęte dwiema pierwszymi klassami; do czwartej inne mniey-

sze miasta i wsie. Od handlu z prawami kupieckimi w mieście pierwszej klasy stanowi się najmniejsza opłata roczna 12 talarów, średnia 30; najwyższa, jeszcze nie oznaczona; od handlu bez praw kupieckich płaci się rocznie najmniej 2 talary, a średnio 8 talarów; w następnych trzech klassach opłata jest proporcjonalnie mniejszą. Piekarze w miastach dwóch pierwszych klass opłacają w stosunku ludności miejscowej, rachując rocznie na każdego mieszkańca po 8 i 6 fenigów. Tym sposobem piekarze w *Berlinie* płacić będą ogólnie blisko 5000 talarów, co rozłożywszy na 220 piekarzy, wypada na jednego rocznie około 20 talarów. Piekarze zaś w miastach trzeciej i czwartej klasy płacić mają ogółem w stosunku 6 i 4 fenigów od każdego mieszkańca ludności miejscowej. Podobnie płacić mają rzeźnicy. Piwowary płacą tyle, co handlujący bez praw kupieckich. Rzemieślnicy, mający jednego tylko pomocnika, są zupełnie wolni od opłaty. Młynarze płacą stosownie do ilości kamieni młyńskich i t. d. Podatek gruntowy pozostaje w dotychczasowym stanie; nigdy jednak nie może być większy nad piątą część czystego dochodu. Dobra koronne płacić będą przynajmniej szóstą część dochodu. Opłata pod literą f) pobierana będzie według prawa z dnia 8 lutego 1819. Podatek klasyczny ściągają się tylko do wsi i małych miast. Wolni są od niego cudzoziemcy, dzieci niemające 14 lat, wojskowi w czynnej służbie i ubodzy. Dzieli się na 6 klass; w pierwszej płaci się od całego gospodarstwa po 4 talary miesięcznie; pojedyncze zaś osoby płacą 2 talary na miesiąc; rzeczona opłata zmniejsza się stopniami w następnych klassach, tak, iż w piątej płaci się tylko *respectively* 4 i 2 srebrne grosze, a w szóstej, po 1 srebrnym groszu na miesiąc. Zamiast zaś tego klasycznego podatku wybierać się będzie w 152 większych i średnich miastach krajowych opłata pod literą h) od młewa i rzezi. Opłata od młewa stanowi się po 16 srebrnych groszy od cetnara pszenicy, a po 4 srebrne gr. od cetnara żyta, jęczmienia, tatarski i innych gatunków zboża. Opłata zaś od rzezi pobiera się po 1 talarze od każdego cetnara mięsa. Podatek klasyczny od 3 pierwszych klass ma się pobierać od 1 lipca, a od innych klass, od 1 września roku bieżącego.

TURCYA.

Stambul d. 10 lipca. Kawaler *Liston*, dotychczasowy poseł angielski, wyjechał ztąd d. 7 b. m. i na czekający go przy *Tenedos* fregacie popłynie do *Genui*. Na pożegnaniu otrzymał od Wielkiego Sultana piękną tabakierę, szacowaną 20,000 piastrow.

Fregata angielska, krążąca przed portem *Itaki*, nie pozwoliła zawinąć tam 6 okrętom tureckim, dla tego, że nie miały pozwolenia od posła angielskiego w *Stambule*. Reis-Effendi zaniósł o to skargę, na którą kawaler *Liston* odpowiedział, iż takowe wzbronienie zasada się na środkach użytych przez sam rząd W. Sultana, według których, ze względu na zaraźliwe choroby, okręty tureckie w nagłej tylko potrzebie zawinąć mogą do portów w strone zachodniej *Cerigo*. Reis-Effendi twierdził, iż ta potrzeba zachodzi, bo wypada ukarać buntownika. Po niejakich układach pozwolił nareszcie kawaler *Liston* zawinąć eskadrze tureckiej do portów jónskich.

Porta zachowuje głębokie milczenie o wypadkach w Albanii. Odbierane zaś ztamtąd wiadomości są sprzeczne z sobą i oczywiście fałszywe. *Aly Basza Janiny* jest w jak naysłabszych stosunkach z władzami na wyspach jónskich.

Odebrano tu niewątpliwą wiadomość, iż *Aly Basza Janiny* wyprawił dwóch delegowanych do pewnego wielkiego dworu, dla dowiedzenia się; czyli Grecy chcą zrzucić jarzmo tureckie mogą się spodziewać pomocy jego.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Dnia 27 czerwca przybył do *Kingston* okręt z *Kartageny* i przywiózł wiadomość, iż Vice-Król Hiszpański w południowej Ameryce, wzięwszy z sobą 200,000 piastrow, popłynął nagle z innymi oficerami do *Kuba*; całe bowiem wojsko ruszyło ku *Kartagenie* i *St. Maria*. Po zwyciężeniem zajęcia miasta *Monga* przez jenerała *Bolivar*, wojsko hiszpańskie nie miało już żadnego sposobu do obrony. Nieco pierwej przybył *Don Raphael Ramirez* do *Kartageny* z wiadomością o przyjęciu konstytucyi w *Hawannie*. Vice-Król i inkwizytor kazali go wtroczyć do więzienia, pod pozorem zamachu przeciwko rządowi królewskiemu. W *Hawannie* panuje spokojność; często jednak zdarzają się zabójstwa. Jedney nocy zabito 3 ludzi.

Na początku lipca przybyli do wyspy *St. Tomasza* ajenci czyli kommissarze hiszpańscy z *Carraccas*, udający się do *Angustura*. Wiozą propozycje rozpoczęcia układów z powstańcami południowo-amerykańskimi i zawarcia z nimi rozejmu.

Listy z *Rio-Janeiro* donoszą, iż królewicz następcę tronu Portugalsko-Brazylijskiego, popłynie ztamtąd na okręcie liniowym *Vasco de Gama* do Portugalii, gdzie obemyie dostojność vice-króla. Ważne to postanowienie jest skutkiem przybycia marszałka *Beresford* do *Rio-Janeiro*. Król portugalski kazał także na żądanie wspomnianego marszałka posłać do *Lisbony* znaczną ilość pieniędzy, na zapłacenie żołdu wojsku portugalskiemu. Marszałek ten oświadczył wyraźnie monarsze, iż spokojność w Portugalii mogłaby być przerwana, gdyby się trzymało dawnego systematu nieplacenia wojsku należącego się mu żołdu.

Dowódcy wojska powstańców południowo-amerykańskich w *Wenezueli* i innych prowincjach składających nową rzeczpospolitą kolumbijską, nie chcą słuchać o żadnym układzie z Hiszpanią, dopóki pierwej dwór madrycki nie uzna udzielnosci wspomnioney rzeczypospolitey. Co póki nie nastąpi, póty wojna trwać będzie. Jenerał hiszpański *Morillo* wydał odezwę zachęcającą mieszkańców do posłuszeństwa rządowi hiszpańskiemu. Zjednoczone Stany północney Ameryki postanowiły uznać uroczyście niepodległość rzeczypospolitych kolumbijskiej i Buenos-Ayrskiej.

List z *Rio-Janeiro* pod d. 4 maja wyraża: „Przybył tu niespodziewanie Lord *Beresford* z *Lisbony*. Płynął dni 29. Przywiózł pierwszą wiadomość o zaszłych w *Madrycie* wypadkach. Ogłoszono tu, iż jenerał *Dessolles* w *Paryżu* ułożył projekt, aby syn byłej królowey Etruryi został królem krajów nad rzeką *La Plata*; chciał go zaś wtedy dopiero podać *Ludwikowi XVIII*, gdyby był pewnym przyjęcia jego ze strony rządu w *Buenos-Aires*.”

Wilno dnia 20 Sierpnia 1820 roku v. s.

z Kamieńca Podolskiego.

W dniach 25 i 26 czerwca r. b. szkoła tutejsza odbyła popisy publiczne, w przytomności JW. Biskupa Kamieniecko Podolskiego, kawalera orderu ś. Anny i klasy, Bórgijasza Mackiewicza, JW. Hrabi Mikołaja Grocholskiego Vicegubernatora, JW. Stanisława Komara Marszałka Gubernii Podolskiej, JW. Seweryna Mańkowskiego Prezesa Sądu Głównego, JW. kawalera Kazimierza Humieckiego b. Marszałka Gubernii Podolskiej, JW. Hrabi i kawalera Grzegorza Komarnickiego b. Marszałka Gubernii Podolskiej; JW. Jana Bogusza b. Prezesa Sądu Głównego i wielu innych dostojnych urzędników gubernii i licznych obojczy płci obywatelstwa. — Pierwszego dnia rozpoczął popisy JP. Teodor Naruszewicz, nauczyciel wymowy i prawa, czytaniem rozprawy w języku polskim: o szkodach dla kraju wynikających z przerwy nauk szkolnych i nieukończeniu onych zupełnem przez młodych. Drugiego dnia JP. Jan Hanussowicz, filozofii magister, nauczyciel fizyki i matematyki, miał mowę w języku polskim o celu nauk fizycznych w szkołach powiatowych. Uczniowie z ukontentowaniem całej publiczności dawali dowody postępu swego w przepisanych naukach, poczem JW. Biskup, pilnym i skromnym i pobożnym uczniom oddał zaletę, a wychodzącym ze szkół z udzieleniem błogosławieństwa pasterskiego, patenta szkolne rozdać raczył. Zakończył tę uroczystość JP. Andrzej Wigura, uczeń klasy IV, mową dziękczynną wyrażającą nauczycielom za ich trudy a prześwietnej publiczności za zaszczytowanie popisów swoją przytomnością. — Popisy te odbyły się w dawnym polewnickim kościele. W nim wystawiony był ron, na którym umieszczono portret w znacznej wielkości Najjaśniejszego Monarchy, przez nauczyciela rysunków JP. Baccelli, pędzlem gładkim i pokazującym talent doskonałego artysty, oddany, przyozdobiony gierlandami i kwiatami, przy którym uczniowie przejęci wdzięcznością za dar najłaskawszy uczyniony dla szkoły, kantatę wieczorem śpiewali. Cyfra zaś Najjaśniejszego Monarchy na faacyacie licznem światłem lamp jaśniała; przy całej pogodzie i odgłosie muzyki półkowej, publiczność cały ten ogromny gmach kościoła oświecony lampami, napelniła. Dnia 28 nastąpiła w sali szkolnej cenzura publiczna, na której uczniom wydane były świadectwa całorocznej pilności i postępu w naukach i obyczajach, oraz imiona celujących odczytane zostały a ci są następujący: z klasy I. Nanowski Woyciech, Leśniewicz Tytus, Kłodnicki Wacław, Prusinowski Mikołaj, Bielecki Antoni, Zukowski Franciszek, Gumkowski Ludwik, Zborowski Konstanty. Z klasy II. Gosławski Zenon, Grabowski Hieronim, Smoński Zenon, Binkowski Mikołaj, Bilanski Felix. Z klasy III pierwszoletniej: Broszniowski Klemens, Gotzman Michał, Gumkowski Dyonizy, Janowicz Józef, Stupnicki Adam, Sokolowski Jan, Zborowski Felix, Kłodnicki Felix z nauk matematycznych. Z klasy III drugoletniej. Broszniowski Józef, Perro Kazimierz, Zelichowski Antoni. Z klasy IV pierwszoletniej: Humiecki Teofil z nauk matematycznych. Z klasy IV drugoletniej: Czerwiński Franciszek i Wigura Andrzej. Nakoniec dnia 30 czerwca w kościele katedralnym śpiewana była wielka msza święta przez kanonika i kaznodzieję katedralnego kamienieckiego, JX. Mikołaja Zukowskiego, i intonowane przez cały kler dyecezalny Te Deum laudamus, i gorące do niebios zniesione modły, za najdłuższe panowanie Najjaśniejszego Cesarza ALEXANDRA I i całego Najjaśniejszego domu rodziny.

Miesiąca czerwca 29 dnia t. r. z powszechnem ukontentowaniem odbył się publiczny popis uczniów szkoły powiatowej Chołopienickiej, który bytnością swoją zaszczytował raczyli znajdujący się naówczas w tém miasteczku WJP. Ignacy Erodowski

Wizytator szkół gubernii Mińskiej, JWW. WW. Onufry Zambrzycki Prezydent Ptu Kopyskiego, Skariat Sędzia drugiego Departamentu Gubernii Mohilewskiej, Kaletan Słizanowski Szambelan b. dworu polskiego, Antoni Tomkowicz Sędzia Ptu Sińskiego i wiele innych obojczy płci znakomitych osób. Po rannem nabożeństwie zgromadzeni goście i nauczyciele do sali szkolnej na ten akt przeznaczony naprzód powitani zostali przez ucznia mową do okoliczności stosowną, potem rozpoczęły się popisy porządkiem klas i nauk, a naprzód: z nauki religii, potem obu klas niższych i trwały do południa; całe zaś popołudnie aż do godziny osmy wieczornej zajął popis uczniów klas wyższych, z języków i rysunków. Śmiałość w odpowiedziach i dokładność przekonały obecnych gości o usilnym przykładaniu się młodzi szkolnej do nauk i korzystnem ich słuchaniu. Po skończonych popisach przeczytane zostały imiona uczniów, którzy zasłużyli na promocyą z klas niższych do wyższych: potem imiona tych którzy przez swe przykładne obyczaje i odznaczanie się w naukach zdaniem nauczycieli uznani zostali za celujących, a ci są następujący: Z nauki religii: Rogowski Felicyan, Mackiewicz Floryan, Klepacki Alexander, Brzozowski Michał, Pocieyko Bonifacy. Z nauk klassycznych w klasie I: Lepkowski Jan, Chomiński Iguacy, Lipkiewicz Ignacy, Hołownia Paweł. W klasie II. Stecewicz Wincenty, Gintowt Józef, Korsak Antoni, Mackiewicz Józef. W klasie III z pierwszoletnich. Chrucki Michał, Spasowski Nikodem, Milkowski Konstanty. W klasie III z drugoletnich. Jankowski Apolinary, Pocieyko Bonifacy, Hubarewicz Bazyli. W klasie IV z pierwszoletnich. Brzozowski Michał, Klepacki Alexander. W klasie IV z drugoletnich. Rogowski Felicyan, Mackiewicz Floryan. Z języka rossyjskiego, Rogowski Felicyan, Jankowski Apolinary, Brzozowski Michał, Pocieyko Bonifacy, Kulak Jędrzey, Spasowski Cypryan. Z języka niemieckiego Jankowski Apolinary, Klepacki Alexander, Lepkowski Jan, Rogowski Felicyan. Z rysunków: Rogowski Felicyan, Piotrowicz Leonard, Zimnicki Józef. Nakoniec uczeń kończący nauki zabrał głos, i w swej mowie wynurzył całą wdzięczność naprzód Monarsze za hojne Jego dobrodzieystwa dla dobra nauk wysypane, powtóre zwierzchności szkolnej za iey niezmordowaną troskliwość, aby też dobrodzieystwa zawiedzione nie były: daley nauczycielom za ich ciężką i usilną pracę, około kształcenia młodzi szkolnej gorliwie podejmowaną; nakoniec obecnym gościom za ich przyjazne, obojętne, i cierpliwe słuchanie tego rodzaju popisów. Na tę mowę i stosownie do okoliczności odpowiedzieć raczył WJP. Kaletan Słizanowski szambelan b. d. p. potem nauczyciele z uczniami i goście razem udali się do kościoła JJXX, Dominikanów dla podziękowania Bogu za iego błogosławieństwo pracom przez odspiewanie Te Deum. Nakoniec uczniowie pobrawszy świadectwa od miejscowej zwierzchności szkolnej rozjechali się do domów dla przeprowadzenia czasu wakacyjnego.

Wézwanie.

Od Mińskiego gubernialnego Rządu obwieszcza się tych wszystkich, którzy tylko mają jakąkolwiek pretensyą do majątku i osob, mińskiej gubernii w pcie Mozyrskim, obywatele Jana Kiniewicza, Tadeusza Zamayskiego i Józefa Obuchowicza, że majątki ich które znajdowały się w administracji opieki, z wnoszeniem dochodu do skarbu za skarbową niedoimkę, za opiekuńskie zarządzanie majątku Turowa policoną. Teraz z pod opieki oswobodzony i oddany im, a tylko zostawiony pod zaprzeczeniem do rozwiązania Rządzącego Senatu; zatem kredytorowie i w ogólności pretensarowie wspomnianych PP. Kiniewicza, Zamayskiego i Obuchowicza od Rządu gubernialnego uprzedzają się iż oni podług dokumentów, jakie u siebie mają, z za-

chowaniem formalnego porządku, nie tylko mogą ale i powinni z pretensjami swojemi odwołać się do dochodów z majątku Kiniewicza, Zamayskiego i Obuchowicza pobieranego, i od nich żądać i odbierać zadowolony do tego czasu, dopóki się nieotrzyma ostatecznego względu niedoinki Turowa rozwiązanie, pod utratą za opuszczenie czasu procentów, jakiego im należały i samych podług proporcji opuszczonego dochodu kapitałów. Dnia 7 augusta 1820 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

5 Opieka Szlachecka Ptu Brzeskiego niniejszym zawiadamia, że wpcie Brzeskim w majątku Połowcach zszedł z tego świata bezpotomnie i rozporządzenia testamentowego w dniu 11 mca junii t. r. W. Antoni Ożarówski Szambelan b. dworu pol. a pozostałe po nim ruchomości i obligi oddane zostały przez tą opiekę rodzonemu bratu Jego W. Józefowi Ożarowskiemu w królestwie polskiem Woiewodztwie Podlaskim obwodzie Radzieńskim majątku Wisznice zwanym mieszkającemu, i wzywa przeto rzeczony Józef Ożarówski mogących się wynaleść dalszych successorów równe prawo do udziału sukcesji mieć mogących, aby w przeciągu jednego roku i sześciu niedziel od daty dzisiejszej zgłosili się z swą pretensją do niego. Do wyjścia zaś tego terminu wstrzymana została wypłata za obligami sum. Dat w Brześciu roku 1820 augusta 1 dnia podpisano.

Przydujący Chorąży Karczewski, Kaietan Wysocki Sędzia Ziem., Tadeusz Ponikwicki Sędzia Ziem., Tomasz Podgórski Pisarz.

Sądy Exdywizorskie.

1. Sąd Taxatorko Exdywizorski dla usatysfakcjonowania wierzycieli W. Kapitana Zdrojewskiego, w majątności Sebestyanowie ustalony; po bezskutecznym zeyściu ostatecznego na ukonczenie dzieła dla zachodzących przeszkód terminu, w przewodnictwie w roku 1820 junii 30 d. wydanego, a eorundem julii 2 dnia przed aktami Ziem. Dzieśnieńskiem zeznanego obwieszczenia, na remissyynym Ziem. Dzieśnień. i uprzednich sądu swojego wyrokach wspierającego się; w terminie z tegoż obwieszczenia wypadającym w pełnym komplecie do majątności Sebestyanowa w dniu 27 presentium przybywszy, i skutkiem nastaley w dniu 28 rezolucji dla niejawnienia się wierzycieli termin ostatecznego zjazdu dzień 20 7bra 1820 roku udeterminowawszy, że w tym terminie jako już po zatwierdzeniu wszystkiego tego cokolwiek tylko zwykłe uprzedzać powinno było oczywiście wyrokowanie, niezawodnie do ukonczenia dzieła exdywizji przystąpi, bez żadnych odkładów w całej sprawie do namowy weznie, oczywiście wyrok ogłosi, niniejszą awizacją trzykrotnie w Kuryerze Gazet Lit. pomieszczającą się, po nieprzesłaniu przez administratorkę pierwszey; po raz drugi strony interessowane zawiadamia, w jakowym terminie jako już ostatecznym ażeby wszyscy ogólnie kredytorowie, i wszelakiego tytułu pretensorowie, z dopominkami swojemi do majątności Sebestyanowa jawnili się, pod zapowiedzianą dekretem remissyynym amissją ostrzeżenia. Roku 1820 mca julii 28 dnia.

Antoni Korsak Posędek Ziem. Ptu Dgo przydujący exdywizor. Stefan Doboszyński posędek Ziem. Ptu Dgo exdywizor. Kajetan Jesman Ziem. Ptu D. Pisarz exdywizor.

2 Sąd Taxatorko Exdywizorski na rozdział masy majątku Józefa Sulistrowskiego wyznaczony w majątności Stańkowszczyźnie wpcie Oszm. exystujący dekretem akcessoryynym 1820 aug. 9

ogłoszonym sądownictwo swoje do dnia 8 januar. 1821 odroczył, w którym terminie że do oczwistego rozsądzeniem sprawy kredytorów Sulistrowskiego przystąpić i na niestawiających amissją zapisze uwiadamia 1820 aug. 9 dnia.

Prezydent Urban Jazdowski, Michał Rouba Sędzia Ziem. Ptu W. Pisarz Grodz. Zawil. Exdywizor Jan Weryha.

Takowa awizacja że może być przy Kuryerze w druku umieszczoną poświadcza Prezydent Urban Jazdowski.

O g ł o s z e n i e.

2. Za pozwoleniem i pod bezpośrednią wiedzą Cesarskiego Wileńskiego Uniwersytetu, z początkiem następującego roku szkolnego to jest od d. 1 września roku idącego 1820 zaprowadza się w mieście Wilnie w domie Koll. Asses. WJP. Woynicza, na ulicy Sto Jańskiej, pod N. 436, konwikt dla płci męskiej, tak biorącej początki w naukach, jako też uczącej się w Gymazyum lub chodzącej na kursa do Uniwersytetu: rodzice więc lub inni krewni oddający młodzież do słuchania nauk w Uniwersytecie, lub dla uczenia się w Gymnazyum, i życzący pomieścić też młodzież w pomienionym konwikcie dla ścisłego nad nią dozoru, zechcą zgłosić się do miejsca takowego konwiktu w domu rzeczonym Ur. Woynicza, gdzie od zakładającego takowy konwikt za potwierdzeniem R. Ces. Uniwer. Wileń., mogą powziąć dokładną wiadomość tak o dozorze nad młodzieżą i naukach mających się wykladać, jako też o wygodach życia, o cenie utrzymania rocznego, równie i o innych warunkach takowego zakładu.

Wyjeżdżają za grunicę.

1 Do Prus starych w powiat tyłżański WW. Stanisław Reg. Gran. Zawiley., i Kazimier bracia rodzeni Buyniewiczowie, z jednym służącym Janem Niechwiedowiczem, na miesiąc 3 dla interessow familiynych.

3 Do miasta Drezna, Obywatel powiatu szawelskiego Olenski i z nim szlachcic Benedykt Karpowicz.

3 Szambelanowa Paulina Olenska i z nią synowica jey Panna Oranowska i służąca Ewa Łowcewiczówna, Zofija Reckliner i lokaj Wincenty Drukowski.